

Prof. dr hab. Ryszard Wryk  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Wydział Historii

**Recenzja rozprawy doktorskiej**  
**mgra Dariusza Pietrzyka pt. *Piłka ręczna w Polsce w latach 1919-1945***

Jeden z najwybitniejszych polskich historyków w drugiej połowie minionego stulecia, badacz dziejów społeczno-gospodarczych Polski XIX wieku, pionier studiów latynoamerykańskich w naszym kraju, uczony który swymi dokonaniem wywarł istotny wpływ na rozwój rodzinnej historiografii, profesor Tadeusz Łepkowski (1927-1989) w swych licznych publikacjach nie omieszkiał poruszyć także i kwestii sportu. Widział on pełną zasadność, z uwagi na rolę jaką zajmuje sport w procesie dziejowym, uwzględniania go w badaniach historycznych. W opublikowanej w 1977 r. przez Państwowy Instytut Wydawniczy książce *Człowiek i historia*, w tekście zatytułowanym „Ekspansja sportu” Tadeusz Łepkowski pisał: „Trudno precyzyjnie określić, czym jest historia sportu. Wiem tylko jedno, jest to ogromny obszar dziejów, słabo jeszcze i źle uprawiany. Na historię sportu ujętą wieloaspektowo, totalnie, integralnie czeka mnóstwo źródeł, metod, pytań badawczych. Bo na kronikę sportową nie warto czekać. Ona i tak już istnieje i znajduje wiernych czytelników, którzy jednakże zbyt wiele ze sportu jako wielkiego zjawiska społecznego nie rozumieją”.

Jak wiemy historia sportu ma wieloaspektowy wymiar. Przedmiotem jej badań są m.in. takie zagadnienia jak: ewolucja sportu i zmiany w nim zachodzące, sport jako czynnik społecznej integracji zarówno w skali miasta, regionu jak i państwa, polityczny wymiar sportu i jego miejsce w polityce państw o różnych systemach sprawowania władzy, społeczne zainteresowanie sportem (a więc zasięg jego odbioru i oddziaływania, a w tym bierne i półbierne uczestnictwo w sporcie z kibicami włącznie), sport w stosunkach międzynarodowych, miejsce sportu w kulturze masowej i narodowej, ekonomiczne aspekty sportu (a więc sport a gospodarka narodowa, sport a polityka inwestycyjna, sport a budżet, sport a planowanie, sport, usportowienie, wielkie imprezy sportowe jako czynniki rozkręcające gospodarkę miast, regionów i państw), socjologiczne aspekty sportu (a więc jakie były i jak się zmieniały relacje i korelacje między środowiskami i grupami społecznymi a poszczególnymi dziedzinami i dyscyplinami sportu i sportem jako całością) i wreszcie prozopografia sportowa

Sekcja Nauki

L. dz. 10.120.190.1.2023

Wpł. dnia 10. VII. 2023

(a więc przedstawienie poprzez jednostkowe badania biograficzne portretu zbiorowego zarówno zawodników jak i trenerów oraz działaczy sportowych czy to z danej dyscypliny sportu, miasta, regionu bądź kraju w określonym przedziale czasowym / periodyzacyjnym dziejów sportu).

Piśmiennictwo naukowe w interesującym nas przedmiocie ma dwojaki charakter. Z jednej strony są to prace mające postać „techniczną”, wąskospecjalistyczną, relacjonująco-faktograficzną i deskryptywną, opisującą sport metodami i językiem nauk o kulturze fizycznej. Z drugiej zaś strony mamy prace pretendujące do ujęcia sportu w sposób ogólnohistoryczny, wieloaspektowo, integralnie i syntetycznie. Recenzowana rozprawa doktorska Dariusza Pietrzyka sytuuje się w tym pierwszym nurcie historiografii sportu.

Dzieje sportu Drugiej Rzeczypospolitej nie doczekały się jak dotąd całościowej i wieloaspektowej naukowej monografii. Złożyło się na to szereg przyczyn, a do głównych zaliczyć należy brak szczegółowych, analitycznych badań odnoszących się do różnych aspektów ruchu sportowego w Polsce okresu międzywojnia. Jednym z nich jest zagadnienie narodzin i rozwoju gier sportowych, w tym piłki ręcznej, w latach Drugiej Rzeczypospolitej. Aczkolwiek istnieją publikacje historyczne na temat piłki ręcznej w interesującym nas okresie, to mają one jednak charakter przyczynkarski. Tak więc podjęcie przez Autora problemu badawczego, który znalazł swoje ukoronowanie recenzowanej rozprawie doktorskiej uznać należy za zasadne.

Recenzowana rozprawa doktorska liczy 871 stron, w tym 666 stron tekstu zasadniczego, uzupełnionego trzydziestoma ośmioma aneksami (w tym szesnaście aneksów opisowych i tabelarycznych oraz dwadzieścia dwa aneksy ikonograficzne), bibliografią, indeksem nazwisk oraz spisami treści i aneksów.

Tytuł rozprawy jest właściwie sformułowany. Zawiera on w sobie problem badawczy, zakres chronologiczny i zakres terytorialny. Praca napisana jest w układzie rzeczowym z zachowaniem chronologii. Składa się ona oprócz wstępu i zakończenia z pięciu rozdziałów o bardzo zróżnicowanej objętości. W obrębie poszczególnych rozdziałów mamy podrozdziały, niekiedy z zastosowaniem dwustopniowości. Tutaj także jest objętościowe zróżnicowanie. Godzi się podkreślić, że przyjęty przez Autora układ jest prawidłowy i logiczny co daje gwarancję przejrzystości wywodu autorskiego i w pełni odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim.

Podstawa źródłowa rozprawy jest zróżnicowana. Autor wykorzystał źródła archiwalne przeprowadzając kwerendę w dwóch archiwach centralnych (Archiwum Akt Nowych, Narodowe Archiwum Cyfrowe) i czterech państwowych archiwach terenowych. Sięgnął także po źródła drukowane w postaci Dzienników Rozkazów Wojskowych, Dzienników Ustaw RP, sprawozdań klubów sportowych i instytucji, roczników, przepisów gier oraz prac metodyczno-szkoleniowych. Źródła archiwalne i drukowane dopełnione zostały źródłami prasowymi. Autor kwerendą objął siedemdziesiąt dwa tytuły prasy i czasopism i to zarówno tej wydawanej przed 1918 r. jak i w okresie międzywojennym i w latach drugiej wojny światowej. W bibliografii mamy także zestawione źródła internetowe, aczkolwiek są to w moim przekonaniu w swej zdecydowanej większości różnego rodzaju opracowania. Raczej zamiast określenia źródła internetowe sugeruję używania określenia materiały internetowe. Autor we wstępie informuje, że spenetrował składnicę akt Związku Piłki Ręcznej w Polsce w Warszawie. Nie informuje jednak do jakich materiałów archiwalnych tam dotarł. Dziwi także fakt, że tego archiwum nie wykazał w bibliografii. Nie sposób się także zgodzić z wyjaśnieniem Autora zawartym we wstępie na stronie 16, że „nie podjęto kwerendy w archiwach na Śląsku ponieważ zagadnienie to zostało opracowane przez Tadeusza Karugę i Agnieszkę Tyc.” To wyjaśnienie bardzo infantylne. Fakt, że danym problemem badawczym w oparciu o konkretne archiwalia zajmowali się przed nami inni historycy nie zwalnia nas od sięgnięcia po te same źródła. Przecież zgodnie z teorią wiedzy historycznej każde źródło ma ogromną moc potencjalną. Im więcej analizowanemu źródłu zadamy pytań badawczych, tym więcej uzyskamy z niego informacji czy też konkretniej, faktów źródłowych. Jestem przekonany, że Autorowi znane jest chyba funkcjonujące w historiografii, i to w odniesieniu do różnych epok od starożytności począwszy aż po współczesność, stwierdzenie o nowym i zgoła innym od dotychczasowego odczytaniu znanego już od dawna źródła historycznego. Autor nie przeprowadził kwerendy w Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie bo jak pisze we Wstępie na stronie 16 „było (ono – R.W.) niedostępne.” To fakt, że przez pewien czas archiwum to było wyłączone z publicznej eksploatacji. Nie sądzę jednak by to wyłączenie trwało przez cały okres realizowania przez Autora rozprawy doktorskiej, który wcale nie był krótki. Swoje pierwsze przyczynki na temat historii piłki ręcznej Autor zaczął publikować już w 2009 roku. Należy tutaj podkreślić, że dla badaczy ruchu sportowego okresu Drugiej Rzeczypospolitej zasób Centralnego Archiwum Wojskowego, zwłaszcza zaś zespół Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przepisobienia Wojskowego, jest jednym z podstawowych. Żałować należy, że Autor nie spenetrował zasobów Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Z pewnością w wyodrębnionych tam działach „Materiały Mieczysława Orłowicza”

i „Materiały Stanisława Osieckiego” znalazłby Autor szereg interesujących źródeł. Zwłaszcza zaś w przebogatej spuściźnie Mieczysława Orłowicza, jednego z najwybitniejszych organizatorów i działaczy sportu polskiego okresu międzywojnia. Pomimo wykazanych niedostatków w zakresie archiwaliów, skłaniam się ku stwierdzeniu, że wykorzystana przez Autora podstawa źródłowa należy uznać za wystarczającą do zrealizowania podjętego tematu.

Ustalenia faktograficzne jak i analizę i interpretację opisywanych wydarzeń Autor oparł zarówno o powyżej przytoczone źródła jak i literaturę przedmiotu. Zestawienie tej ostatniej liczy 28 stron (strony 804-831). Jak na rozprawę doktorską liczba pozycji bibliograficznych literatury przedmiotu jest pokaźna. Należy tu wyraźnie podkreślić, że to piśmiennictwo jest bardzo zróżnicowane, od naukowych opracowań poczynając, po prace popularyzatorskie i publicystyczne, podręczniki akademickie, opracowania metodyczne, informatory bibliograficzne, wydawnictwa okolicznościowe, rozprawy doktorskie i prace magisterskie. Do tego zestawienia bibliograficznego ustosunkuję się jeszcze w dalszej części recenzji. Tu chciałbym zwrócić Autorowi uwagę, że w rozprawach doktorskich literatura przedmiotu wymaga niezwykle gruntownego analitycznego omówienia pod kątem aktualności ustaleń (zwłaszcza w odniesieniu do publikacji dawnych tych wydanych przed kilkadziesiątami laty) i jej przydatności do autorskiego wyводу. Zalecam także doktorantowi większą powściągliwość przy nadawaniu wydawnictwom okolicznościowym jak i pracom magisterskim przesadnej wartości naukowopoznawczej. O tych ostatnich pracach nie sposób uciec od krytycznego komentarza.

W bibliografii Autor w dziale „Opracowania niepublikowane” zestawiał jedenaście prac magisterskich. Najstarsza z nich powstała w 1936 r. w Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Poznańskiego, a kolejne w 1950 r., 1958 r., 1960 r. i latach następnych w WSWF w Poznaniu i AWF w Warszawie. Nie jest moim zamiarem dezawuowanie wysiłku magistrantów uczelni wychowania fizycznego sprzed kilkadziesiąt lat. Niemniej jednak znając ówczesny stan nauk historycznych w tych szkołach wyższych odważyć się stwierdzić, że przydatność tych prac do dzisiejszych badań jest wręcz znikoma. Po cóż więc do nich sięgać, a już tym bardziej kiedy na dany temat mamy gruntowne źródłowe monografie. Przytoczę tu tylko dwa przykłady.

Pisząc o Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” w Poznaniu (s. 289-291) Autor w przypisach odwołuje się do prac magisterskich S. Wojciechowskiej („Działalność „Sokoła” Wielkopolskiego w latach 1919-1926”, Poznań 1950) i H. Kmiecika („Działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w latach 1926-1933 w Poznańskim”, Poznań 1960).

Tymczasem o „Sokole” w Wielkopolsce w okresie Drugiej Rzeczypospolitej mamy doskonałą źródłową monografię z 2016 r. autorstwa profesora Krzysztofa Strykowskiego z Wydziału Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (K. Strykowski, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Wielkopolsce w latach 1914-1939*, Poznań 2016). Niestety praca ta nie jest znana doktorantowi. Podobnie jest z przedstawieniem piłki ręcznej w Akademickim Związku Sportowym w Poznaniu (s.283-286), gdzie Autor w przypisach odwołuje się do pracy magisterskiej T. Derdy („Rozwój gier sportowych w Akademickim Związku Sportowym w Poznaniu w latach 1919-1939”, Poznań 1958). W tym przypadku najnowszą publikacją, również Autorowi nieznaną jest obszerna, licząca ponad pięćset stron monografia Ryszarda Wryka (R. Wryk, *Dzieje Akademickiego Związku Sportowego w Poznaniu 1919-2019*, Poznań 2020).

Wykorzystana przez Autora literatura naukowa jest obszerna co należy zapisać na jego plus. Niemniej jednak uważam, że piśmiennictwo historyczne, poza podręcznikami naukowymi Antoniego Czubińskiego, Andrzeja Paczkowskiego i Wojciecha Roszkowskiego, którymi mocno posiłkuje się Autor, dotyczące Drugiej Rzeczypospolitej powinno być szerzej wykorzystane. Mam tutaj na uwadze różnorodne monografie szczegółowe. Wgląd w te opracowania ułatwiłby Autorowi analizowanie podejmowanych w pracy zagadnień z zakresu historii piłki ręcznej w powiązaniu z procesami społeczno-politycznymi, gospodarczymi i kulturowymi jakie zachodziły w Polsce okresu międzywojnia. Z prac dotyczących historii sportu zauważyłam brak ważnych pozycji monograficznych, które przykładem przytaczam: D. Słapek, *Sport i widowisko w świecie antycznym. Kompendium*, Kraków-Warszawa 2010; D. Dudek, *Polska myśl o kulturze fizycznej od czasów dawnych do roku 1939*, Kraków 2018; A. Fryc, *Piłka nożna w Europie w latach 1863-1914*, Piekary Śląskie 2015; A. Mirkiewicz, *Zarys dziejów sokolstwa słowiańskiego (1862-1939)*, Rzeszów 2014; J. Snopko, *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Galicji 1867-1914*, Białystok 1997; *Zarys dziejów Sokolstwa Polskiego w latach 1867-1997*, pod. red. E. Małolepszego i Z. Pawluczaka, Częstochowa 2001; W. Strykowski, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Wielkopolsce w latach 1914-1939*, Poznań 2016; *Sport polski u progu niepodległości i w pierwszych latach Polski Odrodzonej*, Warszawa 2021; *Białe kruki. Gry i zabawy ruchowe z lat 1821-1939*, zabrał i opisał Piotr Winczewski, Warszawa 2016; R. Gawkowski, *Akademicki sport XX-wiecznej Warszawy*, Poznań 2019; M. W. Belda, P. Figiela, A. Hałamabiec, M. Lubarda, K. Śmiechowski, *Machabeusze sportu. Sport żydowski w Krakowie*, Kraków 2012; P. Kędzia, *Sport w Polsce międzywojennej. Działalność oświatowa stowarzyszeń sportowych w Łodzi*, Łódź 2020; R.

Wryk, *Olimpijczycy Drugiej Rzeczypospolitej*, Poznań 2015; R. Wryk, *Dzieje Akademickiego Związku Sportowego w Poznaniu 1919-2019*, Poznań 2020; M. Słoniewski, *Polski ruch olimpijski 1919-1939*, Warszawa 2021.

Recenzowana rozprawa doktorska jest monograficznym przedstawieniem narodzin i rozwoju piłki ręcznej w Polsce w latach 1919-1945. Badając do zagadnienie Autor postawił szereg pytań badawczych. Uzyskane na nie odpowiedzi w oparciu o analizę materiałów źródłowych i literaturę przedmiotu złożyły się na w miarę całościowy obraz historii polskiej piłki ręcznej w powiązaniu z całokształtem zagadnień ruchu sportowego Drugiej Rzeczypospolitej.

Część zasadniczą pracy poprzedza trzynastostronicowy Wstęp. Przedstawił w nim Autor uzasadnienie wyboru tematu, cel pracy, katalog pytań badawczych, zawartość poszczególnych rozdziałów oraz zwięzłe omówienie literatury przedmiotu i podstawy źródłowej. W zasadzie Wstęp jest zgodny ze standardami wstępów poprzedzających prace naukowe. Mam tutaj jednak kilka uwag, których nie sposób nie wskazać. Uważam, że Autor powinien precyzyjniej określić cel pracy. Stwierdzenie, że „głównym celem przygotowanej dysertacji jest ukazanie dziejów piłki (ręcznej – R.W.) w Polsce w latach 1919-1945” (s.13) jest zbyt ogólne. Sądzę, że cezura początkowa pracy rok 1919 jest, w moim przekonaniu, nieco dyskusyjna. Osobiście opowiadam się za rokiem 1917 kiedy to internowani w Szczypiornie legionieści, jak wspominał jeden z nich, „wykombinowali nową grę w piłkę” (L. Dudziński, *Ofiarny stos. Dziennik legionisty*, Kalisz 2006, s.96-97). Oczywiście jest, że to tylko moja propozycja w myśl twierdzenia najwybitniejszego polskiego metodologa historii Jerzego Topolskiego (1928-1998), że w każdej periodyzacji zawarta jest określona interpretacja. Autor pisze we Wstępie, że swoje ustalenia oparł „na podstawie wiarygodnych dokumentów źródłowych i informacji” (s. 16). A przecież w każdym dokumencie źródłowym czy precyzyjnie źródle historycznym zawarte są informacje. Co to są więc dla Autora obok źródeł owe informacje? Tu dopełnię tylko swój wywód definicją źródła historycznego sformułowaną przez przywołanego już wcześniej Jerzego Topolskiego: „Źródłem historycznym jest wszystko to, skąd możemy czerpać informacje o przeszłości” (J. Topolski, *Wprowadzenie do historii*, Poznań 1998, s. 35). We Wstępie mamy też kolejne niezbyt fortunne sformułowanie w brzmieniu, że „materiały pochodzące z archiwów poddane zostały krytyce i opracowane zgodnie z zasadami metodologii badań historycznych” (s. 18). A co w takim razie Autor uczynił ze źródłami drukowanymi, prasowymi i wspomnieniami? Wreszcie jeszcze jedna uwaga do Wstępu, w którym na stronie 17 Autor podaje, że wśród różnych materiałów źródłowych i piśmiennictwa analizie poddano

także i prace magisterskie. To zaskakujące! W swej kilkudziesięcioletniej karierze akademickiej nie spotkałem się z czymś takim. Istotą prac doktorskich nie jest konfrontacja własnych ustaleń autorskich z tymi zawartymi w pracach magisterskich.

W kolejnych pięciu rozdziałach Autor przedstawił początki piłki ręcznej w Europie i na ziemiach polskich przed 1918 r., rozwój tej dyscypliny w Polsce w okresie Drugiej Rzeczypospolitej z uwzględnieniem zagadnień organizacyjnych, metodyczno-szkoleniowych i finansowych, rolę szkoły, organizacji młodzieżowych i wojska w upowszechnianiu piłki ręcznej, współzawodnictwo sportowe począwszy od rozgrywek okręgowych po mecze reprezentacji Polski i wreszcie losy środowiska związanego z piłką ręczną w latach drugiej wojny światowej oraz funkcjonowanie dyscypliny na ziemiach polskich w latach 1939-1945. Omówienie wszystkich tych zagadnień w oparciu o źródła i literaturę przedmiotu złożyło się na w miarę całościowy obraz narodzin, uwarunkowań i rozwoju oraz specyfiki piłki ręcznej w latach Drugiej Rzeczypospolitej.

Studiując recenzowaną rozprawę doktorską mgra Dariusza Pietrzyka odnosi się nieodparcie wrażenie, iż Autor realizując swój projekt badawczy zamierzał przekazać jak najwięcej informacji uzyskanych z różnych źródeł, nie uwzględniając jednego z podstawowych zadań historyka w toku postępowania badawczego, jakim jest selekcja faktów źródłowych i wyciąganie wniosków. Taki stan rzeczy, a więc niedostatki warsztatowe, doprowadziły do metodologicznej deskryptywności. A więc w recenzowanej rozprawie dominuje opis wydarzeń bez ich głębszej oceny. Podkreślmy, że ten opis wydarzeń w różnych partiach pracy jest przesadnie dokładny i zawierający szereg zbędnych i niewiele znaczących danych. Przykładowo przy charakteryzowaniu działalności okręgowych związków piłki ręcznej Autor wymienia składy zarządów i ciągle zachodzące w nich zmiany personalne (s. 188 i dalsze), przytacza nazwiska osób odznaczonych (s. 194, 201, 205, 210, 215, 225, 229, 232, 235, 237), omawia statutowe, kolejno przeprowadzane zebrania i podejmowane na nich nierzadko o nikłym ciężarze gatunkowym decyzje, czy też przytacza składy osobowe okręgowych komisji egzaminacyjnych na trenerów oraz nazwiska osób, które uzyskały nominację na sędziów piłki ręcznej (s. 416, 420, 421). Nie znajduje merytorycznego uzasadnienia podawanie składów zespołów w zawodach międzyszkolnych (s. 472 przypis 1774 i 1778, s. 473 przypis 1780, 1782, 1783) czy rozgrywkach okręgowych (s. 594 przypis 2261, s. 595 przypis 2263, s. 596 przypis 2267 i 2268, s. 597, 598, 599, 600, 601 i 602 i odpowiednie przypisy na tych stronach). Kuriozalne jest wręcz wymienianie 99 nazwisk osób zgłoszonych na centralny wakacyjny obóz juniorów w piłce ręcznej w 1939 r. w Sierakowie (s. 432 przypis 1642). Niewielkie poznawczo

znaczenie mają przytaczane gęsto wyniki spotkań jak i informacje typu, że „Ogółem na przełomie grudnia 1929 r. i stycznia 1930 r. zespół „Warty” Poznań rozegrał 9 gier kontrolnych” (s. 380) czy też, że „ŁKS” Łódź pokonał drużynę RKS TUR 9:4, choć przegrywał do przerwy 2:3 (s. 572). Wszystko to sprawia, że to źródła właśnie narzucają czy wręcz prowadzą narrację pracy, a nie Autor. Przez to uzyskujemy obraz, w którym Autor nie zgłębia pewnych problemów, przedstawia je powierzchownie i statycznie, z jednej perspektywy, nie wnikając głębiej w ich istotę, wreszcie bez dynamiki rozwojowej tak bardzo charakterystycznej dla ruchów społecznych, a w tym wypadku ruchu sportowego. Można odnieść wrażenie, że Autor bardziej relacjonuje fragment polskiego sportu jakim była piłka ręczna, nie dostrzegając, że dyscyplina ta miała swój kontekst, różnorakie uwarunkowania i wymiar znacznie szerszy i głębszy niż taki, jak to przedstawiała ówczesna prasa i dokumenty instytucjonalne.

W pracy mamy powtórzenia dotyczące tych samych zagadnień. Przykładowo o początkach koszykówki na ziemiach polskich Autor pisze na stronach 69-70 i 153-154. O łódzkim klubie „IKP” te same informacje mamy na stronach 298 i 370. Podobne powtórzenia dotyczą klubu „Widzewska Manufaktura” (zob. strony 300-301 i 374-375) czy też powstania AZS w Poznaniu (s. 283-284 i 391) i Wolnym Mieście Gdańsku (s. 504 i 540). Przy czym w tych ostatnich przykładach powtórzeń informacje na ten sam temat nieco różnią się od siebie. Wynika to z faktu oparcia się Autora w każdym przypadku na innej podstawie bibliograficznej (AZS Poznań prace Seweryna Warsickiego i Ryszard Wryka; AZS w Wolnym Mieście Gdańsku prace Ryszarda Wryka i Jerzego Gaja).

Na końcu pracy Autor zamieścił Bibliografię. Już sam jej podział wewnętrzny jest bardzo rażący. Moje zastrzeżenia wzbudza zwłaszcza „workowaty” dział II „Źródła drukowane”, gdzie mamy wydawnictwa źródłowe oraz prasę czasopisma. Autor do wydawnictw źródłowych nie wieździe czemu zalicza prace metodyczno-szkoleniowe, jednodniówki, księgi pamiątkowe, wspomnienia, wydawnictwa jubileuszowe czy podręczniki akademickie (tu E. Piasecki, *Dzieje wychowania fizycznego*, Lwów 1925). W dziale „Opracowania opublikowane” mamy ujęte prace doktorskie (T. Karuga, B. Pędraszewska, Z. Schwarzer, T. Jurek, Z. Szafkowski) - a przecież jest wyodrębniony w Bibliografii podpunkt „Rozprawy doktorskie” (s. 830-831) - oraz publikowane zbiory źródeł, przewodniki bibliograficzne i prace metodyczne. Z kolei prace doktorskie Andrzeja Bogusza i Jerzego Urniaża figurują w dziale „Wspomnienia” podpunkt (b) „Wydawnictwa wspomnieniowe i okolicznościowe”. W istocie poprawny układ Bibliografii powinien być następujący: Źródła archiwalne, Źródła drukowane, Wspomnienia i Pamiętniki, Prasa i Czasopisma, Wydawnictwa okolicznościowe, Opracowania, Materiały internetowe.



Formalna strona recenzowanej rozprawy nie wzbudza zastrzeżeń. Praca napisana jest poprawnym językiem, z zachowaniem właściwej interpunkcji. Prawidłowo skonstruowane są przepisy, w których Autor przywołuje literaturę przedmiotu i źródła bądź zamieszcza informacje poszerzające narrację właściwą. Zgodna z warsztatem badawczym historyka jest także konstrukcja aneksów i zestawień tabelarycznych. Dobór ikonografii pomimo jej nie najlepszej jakości jest merytorycznie trafny i dopełnia narrację Autora.

Występujące w pracy potknięcia merytoryczne jak i uchybienia warsztatowe nie rzutują w żaden sposób na moją całościową ocenę pracy, która jest pozytywna. Stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Dariusza Pietrzyka jest wartościowym i dobrze udokumentowanym źródłowo opracowaniem naukowym. Praca wnosi szereg nowych ustaleń do naszej wiedzy o ruchu sportowym okresu Drugiej Rzeczypospolitej. Na szczególne podkreślenie zasługują te partie pracy, które dotyczą genezy piłki ręcznej w Polsce i jej rozwoju z wyeksponowaniem czynników determinujących tenże, jak i kwestie organizacyjne i szkoleniowe oraz działania promujące tę dyscyplinę w różnych środowiskach. Pionierski charakter mają poruszane przez Autora kwestie antysemityzmu w sporcie polskim, choć zabrakło mi tu jednoznacznego stwierdzenia, że to „ciemna strona sportu polskiego” czy też tzw. „wyparta historia”. Także uprawianie piłki ręcznej przez środowiska niemieckie na ziemiach polskich w latach drugiej wojny światowej to zagadnienie absolutnie nieznane dotychczas w polskiej historiografii. Uważam, że z uwagi na walory naukowe i poznawcze pracy, po jej znacznym „odchudzeniu” objętościowym, dokonaniu korekt merytorycznych i zmianach konstrukcyjnych, dzięki czemu uniknie się częstych powtórzeń, powinna ona zostać opublikowana.

Stwierdzam, że rozprawa doktorska mgra Dariusza Pietrzyka spełnia wymogi wynikające z Ustawy o stopniach i tytułach naukowych i wynoszę o dopuszczenie Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Jednocześnie wnioskuję o nadanie mgr Dariuszowi Pietrzykowi stopnia doktora w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu, w dyscyplinie nauk o kulturze fizycznej.

Poznań, 5 lipca 2023 r.

